

# Witold Dąbrowski

---

## Sytuacja finansowa zespołów adwokackich w 1971 r.

---

Palestra 16/7-8(175-176), 101-106

---

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wniosku o ustanowienie wieczystego użytkowania oraz na zawarcie ze Skarbem Państwa umowy notarialnej w sprawie wieczystego użytkowania. Orzeczenie sądowne zastąpi wówczas brakującą zgodę właściciela zamieszkałego za granicą na dokonanie powyższych czynności<sup>5</sup>.

W przytoczonej w pytaniu konkretnej sytuacji nie będzie to jednak rozwiązanie najlepsze, skoro współwłaściciel zamieszkały za granicą pozostanie nadal wieczystym użytkownikiem niepodzielnej części gruntu i współwłaścicielem budynku. Tak więc z punktu widzenia spadkobierców mieszkających w Polsce bardziej korzystne będzie przeprowadzenie postępowania sądowego o dział spadku.

Karol Potrzebowski

<sup>5</sup> Kodeks cywilny — Komentarz, op. cit., t. I, s. 510—514.

## **ZESPÓŁ ADWOKACKI**

WITOLD DĄBROWSKI

### Sytuacja finansowa zespołów adwokackich w 1971 r.

*I. Jak co roku, Plenum NRA przy przyjmowaniu bilansu za rok 1971 i zatwierdzaniu preliminarzy budżetowych na rok 1972 poddało analizie w dniu 30 marca 1972 r. sytuację zespołów i adwokatów w roku ubiegłym.*

Podstawą badania były bilanse i wykonanie budżetów Naczelnej Rady Adwokackiej, Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej i Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów Adwokackich. Omawianie jednak liczb budżetów centralnych musiało być poprzedzone zaznajomieniem się ze stanem finansowym zespołów adwokackich, opartym na sprawozdaniach nadesłanych przez rady i zespoły adwokackie. Ponadto szczegółowej analizy tych materiałów oraz porównania wyników działalności w poszczególnych izbach adwokackich dokonano także na posiedzeniu Prezydium NRA, które swoje uwagi i wnioski przesało wraz z protokołem do wszystkich rad adwokackich.

Na pewno koledzy adwokaci są zainteresowani w zaznajomieniu się ze stanem finansowym zespołów adwokackich oraz tymi wszystkimi wskaźnikami, które rzutują bezpośrednio na wpływy i wysokość otrzymanego wynagrodzenia. Podobne wyjaśnienia dotyczące sytuacji finansowej za rok 1970 podano do wiadomości kolegów w artykule pt. „Sytuacja fi-

nansowa zespołów adwokackich w 1970 r.” („Palestra” nr 7—8/1971). Obecnie zanalizujemy rok 1971.

Przy omawianiu podstawy ustaleń liczbowych i porównań zastosowana będzie ta sama metoda, jaką wzięto pod uwagę przy rozważaniu sytuacji finansowej za rok 1970, czyli nastąpi porównanie z rokiem ubiegłym oraz przyjęty zostanie rok 1968 jako podstawowy wskaźnik wyjściowy. Dlaczego przyjęto ten właśnie rok, a nie inny — wyjaśniono już w artykule poprzednim („Palestra” nr 7—8/1971, str. 69).

Pamiętać również należy, że podane przeciętne krajowe wskaźniki mogły odbiegać, i to nawet bardzo znacznie, od sytuacji finansowej konkretnego zespołu adwokackiego, wpływów spraw i wysokości wynagrodzenia adwokata-członka zespołu.

II. Podstawowym czynnikiem określającym sytuację finansową zespołu adwokackiego będą zawsze należności za udzielanie pomocy prawnej, wynikające z liczby przyjętych spraw i z ustalonej wysokości wynagrodzenia.

Oplaty pobrane za czynności zespołów wyniosły w 1971 roku 394 247 357 zł. Stanowiły one 103,2% wpływów z 1968 r. (wplynęło wtedy 381 922 049 zł) i 104,8% wpływów z 1970 r. (wplynęło wtedy 375 099 620 zł).

W liczbach bezwzględnych opłaty za czynności zespołów w 1971 roku były większe o 12 325 308 zł od wpływów z 1968 roku i o 19 147 737 zł od wpływów 1970 roku.

Porównując wpływy zespołów adwokackich w poszczególnych izbach w latach 1970 i 1971 stwierdzić należy, że we wszystkich izbach wpływy z opłat za czynności zespołów wzrosły od 18,7% (Izba koszalińska) do 2% (Izba katowicka). Jedyne wyjątek stanowi pod tym względem Izba opolska, w której wpływy nie tylko nie zwiększyły się, ale wykazały nawet zmniejszenie o 0,13%. Jak wiadomo, na wysokość należności zespołów wpływa zarówno liczba przyjętych spraw jak i wysokość wynagrodzenia, ustalonego i pobranego od klienta za daną czynność prawną. Rozpatrzymy więc szczegółowo te dwa czynniki.

W 1971 roku wplynęło do zespołów adwokackich 371 957 spraw cywilnych, karnych i innych, a ponadto było 45 415 spraw z urzędu. W porównaniu z rokiem 1968, liczba przyjętych spraw zmalała o 35 762 i wynosiła tylko 91,2% wpływu z 1968 roku. Natomiast w stosunku do roku 1970, w którym wplynęło 372 537 spraw z wyboru, liczba ta zmniejszyła się tylko o 580. Można więc zaryzykować twierdzenie, że liczba jest tu ta sama. Jest charakterystyczne, że wzrosła liczba spraw karnych, natomiast zmalała liczba przyjętych spraw cywilnych i innych. Poza tym liczba spraw z urzędu w stosunku do roku 1968 była większa o 0,4%, a w stosunku do roku 1970 — o 6,3%.

Gdy porównamy te dwie globalne liczby z lat 1970 i 1971, tj. zwiększenie się wpływów o 19,147 737 zł, czyli blisko o 5%, przy prawie nie zmienionej liczbie przyjętych spraw od klientów, to jedynym logicznym wnioskiem wynikającym z tego zestawienia będzie stwierdzenie, że powodem większych wpływów należności za prowadzenie sprawy była wyższa wysokość wynagrodzenia za poszczególną sprawę.

Sprawdzenie liczbowe potwierdza to rozumowanie. Otóż wysokość wynagrodzenia za jedną sprawę w roku 1970 wynosiła przeciętnie w skali

krajowej 1007 zł, a w 1971 roku — już 1063 zł, czyli o 56 złotych więcej. Przy zastosowaniu skali procentowej, wartość wynagrodzenia za jedną sprawę wzrosła o około 5%, czyli o tyle, o ile wzrosły wpływy za czynności zespołów.

Dodać należy, że na 17 izb adwokackich, powyżej przeciętnej 1063 zł w II półroczu 1971 roku było 8 izb, poniżej zaś — 9 izb, wysokość zaś wynagrodzenia za prowadzenie spraw wahała się od 1260 zł w Izbie gdańskiej do 931 złotych w Izbie rzeszowskiej.

Nasuwa się pytanie, co spowodowało zwiększenie się wysokości wynagrodzenia za prowadzenie sprawy? Pewną odpowiedź, i to może najstuszniejszą, daje artykuł omawiający sytuację finansową w 1970 roku („Pa-lestra” nr 7—8/1971, str. 71). Odpadły mniejsze sprawy, natomiast pozostały w zespole takie, w których taksa adwokacka jest stosunkowo wyższa. Za pozostałe sprawy kierownik zespołu, jak to stwierdziły wizytacje, ustala wynagrodzenie w górnych granicach stawek wynagrodzenia za czynności zespołów adwokackich, a ponadto bardziej dokładnie pilnuje ściągłości należnych od klientów kwot.

III. Po omówieniu zagadnienia wysokości wpływów do zespołów adwokackich przejść należy z kolei do ustalenia i rozważenia zarobków przeciętnych adwokatów-członków zespołu. Naturalnie, omawiane niżej zestawienia liczbowe i wyciągnięte wnioski będą się odnosiły do adwokatów wykonujących zawód w zespołach adwokackich bez ograniczeń (w pełnym wymiarze).

Pierwszym i najważniejszym wskaźnikiem rzutuującym na wysokość zarobków będą koszty administracyjne zespołu. Przy ustalonym, jak zaznaczono wyżej, wpływie za czynności zespołów adwokackich, koszty administracyjne zespołów nie uległy zasadniczym zmianom i kształtują się w granicach około 33%, przy czym zauważyć należy, że rozpiętość tych kosztów w poszczególnych zespołach jest bardzo duża i waha się w II półroczu 1971 r. od 26,5% w Zespole Adwokackim w Zambrowie do 60,2% w Zespole Adwokackim w Tucholi (?!). W poszczególnych izbach koszty wynoszą przeciętnie od 29,3% (w Izbie kieleckiej) do 36,6% (w Izbie opolskiej).

Po potrąceniu sumy kosztów od otrzymanych wpływów i po obliczeniu podatku od wynagrodzenia, wynagrodzenie netto, które adwokat otrzymywał przeciętnie w 1971 roku w zespole adwokackim, wynosiło miesięcznie 5 191 złotych i wzrosło ono w stosunku do roku 1968 o 9,2% (czyli o 541 zł), a w stosunku do roku 1970 — o 7,2% (czyli o 444 zł).

Obserwujemy więc stały wzrost przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia adwokata-członka zespołu adwokackiego. Trzeba jednak podkreślić, że wysokość wynagrodzenia miesięcznego wykazuje znaczne rozpiętości w zależności od izb. W II półroczu 1971 roku powyżej ustalonej wyżej przeciętnej było wynagrodzenie w 12 izbach, poniżej — w 5 izbach. Najwyższe przeciętne wynagrodzenie w tym okresie wykazali adwokaci-członkowie zespołów: w Izbie białostockiej — 6 280 zł, szczecińskiej — 6 013 zł i katowickiej 5 768 zł, najniższe zaś: w Izbie warszawskiej — 4 015 zł, krakowskiej — 4 615 zł i lubelskiej — 4 625 zł.

Z zestawienia powyższego wynika, że różnica przeciętnego wynagrodzenia adwokata w Izbie białostockiej i Izbie warszawskiej wynosi 50%, a ponadto wynagrodzenie przeciętne w Izbie warszawskiej odbiega od wy-

nagrodzenia w następnej, najbliższej stojącej w skali kraju, tj. Izby krakowskiej, o 610 zł, czyli o 15%.

Porównując procentowe zwiększenie wpływów w roku 1971 (które wyniosło — w porównaniu z rokiem poprzednim — 5%) z wynagrodzeniem przeciętnym netto adwokata pełnozatrudnionego w zespole adwokackim, wykazującym wzrost o 7%, widzimy, że wysokość wynagrodzenia jest procentowo wyższa od wzrostu wpływów za sprawy. Zjawisko na pozór nie wynikające z zasad liczbowych. Trzeba jednak brać pod uwagę, że przy ustalaniu wysokości przeciętnego wynagrodzenia wchodzi w grę jeszcze jeden czynnik, a mianowicie liczba adwokatów zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy w zespołach adwokackich. Otóż w roku 1971 było 3 592 adwokatów zatrudnionych w 459 zespołach i dyżurnych punktach pomocy prawnej, a zatem mniej o 118 osób aniżeli w roku 1970 i o 410 mniej aniżeli w 1968 roku.

Ta więc powyższa przyczyna, mianowicie zmniejszenie się liczby adwokatów, wyjaśnia pozorną nieścisłość w wysokości przeciętnego zarobku netto na jednego adwokata i w wysokości wpływów spraw oraz należności za nie.

Dwie więc przesłanki spowodowały zwiększenie się wpływów wynagrodzeń netto w ciągu 1971 roku: a) wyższa przeciętna opłata pobierana przez zespół za przyjętą sprawę, b) mniejsza liczba adwokatów wykonujących zawód w zespole.

IV. Omawianie sytuacji finansowej w 1971 roku nie byłoby pełne, gdyby nie została poruszona sprawa wpływów i rozliczenia Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów Adwokackich oraz Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej.

CFSAA i zagadnienia z nim związane były już omawiane w odrębnym artykule. Tutaj wspomnieć tylko należy, że wpływy na ten Fundusz wyniosły w 1971 roku 15 662 034 zł, z czego na szkolenie aplikantów adwokackich wydatkowano 9 251 512 zł (w tym na wynagrodzenia — 8 255 455 zł), a nadwyżka w sumie 6 410 521 zł przeznaczona została na poprawę sytuacji lokalowej zespołów i adwokatów.

Wykonanie budżetu nadwyżek finansowych CFSAA zamknęło się po stronie wpływów kwotą 8 878 249 zł, a po stronie wydatków kwotą 7 086 100 zł. Z kwoty tej wydatkowane zgodnie z preliminarzem:

- a) na uzyskanie nowych lokali i kapitalne remonty — 6 014 000 zł,
- b) na urządzenia wewnątrz lokali zespołów — 600 000 zł,
- c) na pomoc dla adwokatów w celu uzyskania mieszkań spółdzielczych — 250 000 zł,
- d) na akcję socjalną — 200 000 zł,
- e) na inne wydatki — 22 100 zł

W 1971 roku, dzięki środkom z nadwyżek finansowych CFSAA, uzyskano dla 13 zespołów adwokackich lokale we własnych domach i 3 lokale spółdzielcze oraz przebudowano i przystosowano do potrzeb biurowych 12 lokali. Jest oczywiste, że uzyskanie tej liczby lokali nastąpiło nie tylko z wypląt dokonanych w 1971 roku, ale częściowo koszty te zostały pokryte ze środków z lat ubiegłych.

W rozliczeniach Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej rok 1971 był okresem wyjątkowym. Od lipca bowiem 1971 roku weszła w życie podwyżka świadczeń dla adwokatów do takiej wysokości, aby łącznie z eme-

ryturą (rentą) otrzymywali oni 2 400 zł miesięcznie, a dla wdów po adwokatach — do łącznej wysokości 1 000 zł. Zwyżka ta miała zasadniczy wpływ na wysokość wydatków Funduszy. Wpływy Funduszu wyniosły 5 154 767 zł, tj. tyle, ile prelimitowano, a wydatki 4 565 573 zł. Pozostała więc nadwyżka w kwocie 589 193 zł, która przeszła na rok 1972.

Może się tu nasunąć pytanie, dlaczego nie wykorzystano we właściwy sposób Funduszu w 1971 roku bądź przez podwyższenie zapomóg, bądź też przez udzielenie jednorazowych zasiłków?

Przed wszystkim trzeba wyjaśnić, że wypłata zapomóg następuje za miesiąc bieżący z góry (15. każdego miesiąca), rady adwokackie zaś przekazują składki z dołu. Musi więc istnieć rezerwa w wysokości co najmniej jednomiesięcznych świadczeń na wypłatę bieżących zapomóg.

Ponadto dążeniem Komisji Samopomocy Koleżeńskiej było doprowadzenie do powstania jak największej nadwyżki. Planowano ją nawet w wysokości 800 000 zł. Jak wiadomo, przewiduje się w 1972 roku zwiększenie świadczeń z FSK w dwóch kierunkach: na podwyżkę zapomóg dla wdów po adwokatach do takiej wysokości, aby łącznie z rentą (emeryturą) otrzymywały one po 1 200 zł miesięcznie, oraz na wypłacanie wszystkim adwokatom-emerytom, bez względu na wysokość otrzymywanego świadczenia z ZUS-u, zapomóg od 200 zł do takiej wysokości, aby łącznie z emeryturą (rentą) adwokat otrzymywał nie mniej niż 2 400 zł.

Zgodnie z obliczeniami i opinią biegłego wprowadzenie w życie podwyżki świadczeń będzie mogło mieć miejsce tylko wtedy, gdy na dzień 1.I.1972 r. powstaną oszczędności na Funduszu w wysokości co najmniej 800 000 zł. Ponieważ sumy tej nie udało się uzyskać, przeto należy ją uzupełnić z innych źródeł.

Jak kształtowały się w ciągu roku 1971 świadczenia FSK, można tu stwierdzić na podstawie poniższego zestawienia:

## GRUDZIEŃ 1970 R.

## Z a p o m o g i

c) dla 386 adwokatów niezespólnych	na sumę 297 129 zł
b) dla 26 adwokatów zespólnych	na sumę 10 394 zł
c) dla 141 wdów po adwokatach	na sumę 35 853 zł
d) dla 37 adwokatów doraźne	na sumę 17 904 zł
<hr/>	
dla 590 osób	na sumę 361 280 zł

## GRUDZIEŃ 1971 R.

## Z a p o m o g i

a) dla 408 adwokatów niezespólnych	na sumę 304 876 zł
b) dla 15 adwokatów zespólnych	na sumę 6 561 zł
c) dla 151 wdów po adwokatach	na sumę 46 356 zł
d) dla 48 adwokatów doraźne	na sumę 26 659 zł
<hr/>	
dla 622 osób	na sumę 384 452 zł

Przeciętna miesięczna wypłata dla adwokata niezespolonego zmalała z kwoty 770 zł do 746 zł miesięcznie, natomiast dla wdów wzrosła z 254 zł do 370 zł.

Uderza również zwiększenie się liczby osób korzystających ze świadczeń, i to w grupie adwokatów niezespolonych. Jest to wynikiem przechodzenia — z powodu osiągnięcia wieku — coraz większej liczby adwokatów na emeryturę i występowania ich z zespołów adwokackich. Konsekwencją tego jest z jednej strony zmniejszenie się liczby adwokatów zespolonych, a więc tym samym podwyższenie się przeciętnych zarobków pozostałych adwokatów zespolonych, a z drugiej zwiększenie się świadczeń wypłacanych z Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej.

## **WSPOMNIENIA POŚMIERTNE**

### 1.

Adwokat  
Jan Kocznur

Adwokaturę krakowską dotknął bolesny cios. Dnia 10 kwietnia 1972 roku zmarł Kolega Jan Kocznur. Urodził się w 1909 roku w powiecie wieluńskim. Gimnazjum ukończył w Częstochowie. Po wstąpieniu na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, związał się już potem na zawsze z Krakowem. Po ukończeniu studiów prawniczych i odbyciu aplikacji sądowej, a następnie adwokackiej został wpisany na listę adwokatów z siedzibą w Krakowie. W podaniu złożonym w Radzie Adwokackiej swój wybór siedziby w Krakowie uzasadnił tym, że pragnie przebywać w zasięgu życia umysłowego i zainteresowań kulturalnych środowiska krakowskiego.

Deklaracji tej pozostał wierny przez całe życie.

W okresie studiów uniwersyteckich wszedł w akademickie życie literackie oraz brał udział w organizowanych turniejach krasomówczych na Uniwersytecie. Uzyskał pierwszą nagrodę za wygłoszoną mowę prokuratorską. Zawsze uważał, że adwokat powinien nie tylko reprezentować wysoki poziom prawnika, ale powinien być także dobrym mówcą. Stąd szczególne zainteresowania zmarłego krasomówstwem sądowym.

Jeszcze w 1934 roku wydał — jako pierwszą — pracę pt. „Historie wymowy sądowej w Polsce”. Do tego tematu wracał stale. W okresie powojennym publikował w „Palestrze”: „Przyczynek do historii wymowy sądowej w dawnej Polsce” (nr 11 z 1960 r.), „Z historii wymowy sądowej w Polsce porozbiorowej 1815—1918” (nr 2